

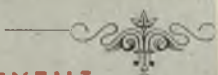
<http://rain.org.pl>

**ŻYD MINISTREM
KRÓLA ZYGMUNTA.**

SZKIC HISTORYCZNY

PRZEZ

JÓZEFA WOLFFA.



**INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA**
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 77
Tel. 26-68-63

KRAKÓW.
Z DRUKARNI WŁ. L. ANCZYCA I SPÓŁKI,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

1885.



ŻYD MINISTREM
KRÓLA ZYGMUNTA.


.....

ŻYD MINISTREM KRÓLA ZYGMUNTA.

SZKIC HISTORYCZNY

PRZEZ

JÓZEFA WOLFFA.



**INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA**
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 70
Tel. 26-68-63

KRAKÓW.

Z Drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

1883.

<http://rcin.org.pl>



22.548

NAKŁADEM AUTORA.

<http://rcin.org.pl>

I.

Rozproszeni po całej kuli ziemskiej żydzi nigdzie nie umieli sobie zjednać sympaty ludności, pośród której osiadali. Wyjątkiem niejako w tym względzie jest, a raczej była Polska. Albowiem w wiekach średnich prześladowani okropnie w całej Europie, a szczególnie w sąsiednich Niemczech — żydzi tłumnie przybywali do Polski, gdzie stosunkowo gościnnego doznawali przyjęcia. Prawie zupełny brak przemysłowców z pośród krajowców zmuszał ówczesnych książąt polskich do zaludniania miast rzemieślnikami sprowadzanymi z Niemiec. Dla tego dość chętnem okiem spoglądano

na nowych przybyszów, których przebiegłość i zdolność do handlu dobrze już była znaną, a przywileje i nadania zapewniły im opiekę władzy.

Nie możemy na tem miejscu wchodzić w rozbiór znanego dobrze zjawiska, jak się żydzi odwdzięczyli krajowi, w którym znaleźli bezpieczny przytułek i ucieczkę od prześladowania, ani też nie będziemy roztrząsać przyczyn, dla czego przyniósłszy ze sobą łamany język niemiecki mówią nim dotąd, a po tylu wiekach ani pod względem mowy, ani pod względem obyczajów i potrzeb ducha nic wspólnego nie mają z ziemią, którą za ojczystą powinni uważać. Niemasz wprawdzie reguły bez wyjątku — są więc i żydzi, którzy zachowawszy wiarę swych przodków przyjęli język i obyczaje ludności, która ich przygarnęła, ale ilość takich żydów w stosunku do całej ich masy jest niestety bardzo niewielka.

Żydzi w Polsce szybko zaczęli rosnać w liczbę i dostatki, a przez połączenie Litwy z Polską i na Litwie znaleźli obszerne bardzo pola dla swej działalności. Wielki książę Witold wydał, żydom Brzeskim, Trockim i Grodzieńskim, przywileje, mocą których w prawach zrównał ich z mieszczanami. Przywileje te określają zajęcia żydów: wydawali oni pożyczki pod zastawy, zajmowali się szynkarstwem, utrzymywali kramy i drobny handel uprawiali na rynkach i po ulicach; nadto trudnili się rozmaitemi rzemiosłami. Niewielka ich liczba uprawiała rolę; inni byli po prostu mieszczanami ¹⁾.

¹⁾ Trzy przywileje Wgo ks. Witolda wydane w Łucku: a) 24 Czerwca 1388 r. żydom Trockim, b) 2 Lipca 1388 r. żydom Brzeskim i c) 18 Czerwca 1389 r. żydom Grodzieńskim. (Wydr. w dziele S. A. Berszadzkiego: „Dokumenty i rejestry k historii Litowskich Jewrejew“. S. Peterburg, 1882. Dokum. Nr 1 i 2).

II.

Najglówniejszym zajęciem zamożnych żydów litewskich w XV wieku były dzierżawy (arenda) podatków i poborów (myto). Komory celne, podatki od wódek, sól, воск, przewozy, mostowe i t. p. znajdowały się w rękach żydów. Panowie zawistnym okiem spoglądali na rosnących w bogactwa żydów - arendarzy (mytników). Starano się ich usunąć, próbowano zbierać podatki przez urzędników - poborców, ale sposób ten był widocznie nie tak korzystnym dla skarbu wielko-książęcego, skoro po pewnym przeciągu czasu znów się do żydów zwrócono. I w istocie sto-

sunki z żydami-arendarzami były niezaprzeczenie najdogodniejsze dla wielkich książąt. Władcy bowiem Litwy znajdowali się ciągle w kłopotach pieniężnych a żydzi z góry uiszczali znaczną część summy dzierżawnej, na zapłatę długów niekiedy lata całe cierpliwie czekali, a bardzo często zamiast pieniędzy przyjmowali przedmioty w naturze, jako to: wozy i beczki soli, miód, wosk w kamieniach, pszenicę, a nawet całe stada bydła. Żydzia-arendarze gromadzili w ten sposób bogactwa i z czasem bądź przez kupno, bądź też w skutek przywilejów wielkksiążęcych, nabywali posiadłości ziemskie, dość często przyjmując chrześcijaństwo.

Kaźmierz Jagiellończyk umierając w 1492 roku pozostawił synowi swemu Aleksandrowi, wyniesionemu na wielkie księstwo, sporo długów zaciągniętych u żydów. Z początku wszystko szło po staremu. Nie bez trudności wprawdzie Aleksander

jednak spłacał długi ojcowskie; pobory po dawnemu oddawano żydom i to tym, którzy je już dzierżawili od króla Kaźmierza. Sprzykrzyła się jednak wielkiemu księciu i panom ta zależność finansowa, a ztąd krok tylko jeden pozostawał do wyszukania powodów, któreby do wyswobodzenia się z pod jarzma długów żydowskich doprowadzić mogły. O powód nie było trudno. Były to czasy, kiedy żydów co do jednego wypędzono z Hiszpanii, a król Jan Olbracht zabronił im mieszkać w Krakowie. Pod pozorem więc religijnym wydano w r. 1495 dekret skazujący wszystkich żydów, którzyby chrześcijaństwa przyjąć nie chcieli, na wygnanie z obrębu granic wielkiego księstwa Litewskiego. Ma się rozumieć, że wówczas pod naciskiem dekretu wielu żydów, a szczególnieżamożniejsi, chrzest przyjęli. Tym ostatnim nietylko że potwierdzono dawne posiadłości, domy lub majątki, ale nawet dzier-

zawy, jeżeli je mieli. Pozostali musieli wywędrować do Polski, pozostawiając swoje nieruchomości do szafunku wielkiego księcia Aleksandra. Prześladowanie to jednak trwało niedługo. Kiedy bowiem Aleksander królem został i na wojnę z Moskwą potrzebował pieniędzy, w r. 1503, przywrócił żydom prawo osiedlania się na Litwie w tych miastach, które przed wypędzeniem ich z Litwy zamieszkiwali, pod warunkiem wszakże, aby jeżeli zechcą wrócić do dawniejszych swych posiadłości, takowe od terażniejszych posiadaczy wykupili. Nadto żydzi litewscy obowiązani zostali do utrzymywania wspólnemi siłami, w czasie wojny oddział złożony z 1000 konnych ¹⁾).

¹⁾ W ustępie tym o żydach litewskich w XV w. kierowałem się według p. S. A. Berszadzkiego (Litowskije Jewrei, Istorja ich juridyczeskaho i obszczestwennaho położenja w Litwie 1388—1569. S. Peterburg, 1883, str. 238, 244—265).

Powróciwszy na Litwę żydzi w bardzo
prędkim czasie zajęli dawne swe stano-
wiska, a to tem łatwiej, że w osobie
króla Zygmunta I gorliwego znaleźli pro-
tektora.

III.

Najznakomitszymi w owym czasie na Litwie między żydami byli trzej bracia Ezofowicze z Brześcia, Abraham, Michel i Ajzak ¹⁾. Według wszelkiego prawdopodobieństwa już przed katastrofą 1495 roku, Abraham zajmował urząd horodniczego Kowieńskiego.

Dekret skazujący żydów na banicyję zmusił go widać do przybycia do Wilna dla złożenia rachunków z dzierżaw, które

¹⁾ Metryka litewska. Księgi zapisów : Nr 7 f. 585, Nr 12 f. 365, Nr 15 f. 109 i Nr 17 f. 454.

trzymał¹⁾. We współczesnych źródłach nie znajdujemy wcale śladów jego działalności w ciągu następnych lat dziesięciu. Z tego wypadaloby wnosić, iż dzielił los wygnańcy swych współwyznawców. Należy przypuszczać, że sprzykrzywszy sobie pobyt zagranicą, wrócił na Litwę i przyjął chrześcijaństwo, a król Aleksander, ceniąc niepospolite jego zdolności, nietylko przypuścił go do swej łaski, ale nawet nadał mu szlachectwo i herb Jastrzębiec²⁾. W cza-

¹⁾ 1495 roku 7 Maja „tohoż dnia Abraham horodniczy kowenskiy dziełał liczbu u Wilni“ (Metr. Lit. Ks. Zap. 6, str. 330).

²⁾ Że Abraham został chrześcijaninem, widać z tego, że Metropolita kijowski Józef Sołtan wydaje w Grudniu 1511 r. okólnik do mieszczan wileńskich w obecności „dzieci swych: Awraama podskarbiego wielkiego ziemskiego, Iwana Koszki okolniczego Smoleńskiego i t. d.“ (Archeogr. Sbornik dokum. Wilno, VI, 11). Potomkowie podskarbiego, Abramowicze, należeli pierwsiastkowo do Kościoła wschodniego. — Według Kojalowicza i Niesieckiego Abramowiczowie

się gdy w r. 1506 Abraham Ezofowicz brał w dzierżawę myto Kowieńskie, był już „starostą miasta Smoleńskiego i wójtem Mińskim“¹⁾. Już wtedy musiał w obec króla znaczne położyć zasługi, skoro otrzymał na wieczność majątek Wojduny w powiecie Wileńskim, we włości Rakanciskiej, wraz z przywilejem następującej treści: „Gdy cnotami i godnością każdy ze średniego stanu wznosi się na wyższy stopień, na którym stanąwszy, daje większe jeszcze dowody wierności ku swemu panu i rozumu w wypełnianiu jego zleceń, przeto My,

używali herbu Jastrzębiec. Aktu nobilitacyi w metryce nie ma. Około tego samego czasu (1499) król Jan Olbracht, na wstawienie się brata swego W. ks. Aleksandra, podniósł do godności szlacheckiej i obdarzył herbem „Merawy“ nowo ochrzczonego żyda Stanisława Oszejkę (Rzyszczewski. Codex dipl. I, 352). Później Zygmunt I nobilitował Michela Ezofowicza, brata Abrahama.

¹⁾ 1506 roku 10 Czerwca (M. Lit. Ks. Zap. 5, f. 326 odw.).

zważywszy wierną, sprawiedliwą i nieposzlakowaną służbę szlachetnego Abrahama Ezofowicza, który w tych czasach najścia nieprzyjaciół na pograniczne nasze miasta i zamki, zawsze nam się zasługiwał, nie szczędząc ani krwi, ani gardła, chcąc jemu, jako wiernemu słudze, dać nagrodę i na przyszłość uczynić jeszcze chętniejszym i pilniejszym do naszej służby, nadaliśmy mu majątek Wojduny etc. i dajemy, darujemy i tym listem na wieczność zapisujemy go Abrahamowi, jego żonie, dzieciom i ich potomkom i t. d.“¹⁾

Wkrótce po wstąpieniu na tron król Zygmunt I potwierdził Abrahamowi wszystkie nadania króla Aleksandra, jako to ma-

¹⁾ 1506 roku 17 Czerwca (M. Lit. Ks. Zap. 5, f. 312 odw. i ten sam dokument Ks. Zap. 1 i 2, f. 46). W kilka dni później (3 Lipca 1506 r.) król przydaje jeszcze Abrahamowi część puszczy Rakaniskiej (M. Lit. Ks. Zap. 1 i 2, f. 46).

jątku Wojdun ze służbami, służb w Smoleńskim powiecie i wójtostwa Mińskiego¹⁾.

¹⁾ 23 Lipca 1507 r. w Wilnie (M. Lit. Ks. Zap. 8, f. 164. odw. i ten sam dokum. Ks. Zap. 1 i 2, f. 36—37).



IV.

Skarb wielko-książęcy znajdował się naówczas w bardzo smutnym stanie i brak gotówki dotkliwie czuć się dawał, tem bardziej, że dochody wpływały po większej części w naturze, w postaci surowych produktów. Za przykładem swoich poprzedników i Zygmunt I musiał zaciągać długi. Już w rok po swoim wstąpieniu na tron Zygmunt I był winien Abrahamowi około 2.000 kop groszy. Dług to był częścią jego własny, a częścią jeszcze przez króla Aleksandra zaciągnięty. Król aż do czasu wybrania tej sumy oddał Abrahamowi w dzierżawę dochody od cła i soli w Kownie i cło

woskowe w Smoleńsku¹⁾. Dochody te musiały być bardzo znaczne, skoro niespełna we dwa miesiące Abraham odebrał swoje 2.000 kop i nadto złożył do rąk królewskich w Grodnie 500 kop groszy, jako przewyżkę dochodu, za co potwierdzenie królewskie na dalsze zawiadywanie temi dochodami otrzymał²⁾. Jednocześnie król oddał w dzierżawę Abrahamowi Ezofowiczowi, za sumę 900 kop groszy, na trzy lata myto Mińskie³⁾. Około tego samego czasu musiał Abraham wydzierżawić mennicę litewską⁴⁾. W ten sposób trzymając

¹⁾ 5 Października 1507 r. (M. Lit. Ks. Zap. 8, fol. 87).

²⁾ 30 Listopada 1507 r. w Grodnie (M. Lit. Ks. Zap. 8, f. 97 odw.).

³⁾ 20 Stycznia 1509 r. w Wilnie (M. Lit. Ks. Zap. 8, f. 104 odw.).

⁴⁾ Od r. 1509 w mennicy litewskiej bito półgroszki. (Zagórski, Monety dawnej Polski. I. 6). Porównaj M. Lit. Ks. Zap. 8, f. 110 odw.

w swych rękach komory i mennicę, główne źródła dochodów królewskich, był Abraham dla króla najważniejszą w całej Litwie osobą i w ciągłych i bliskich zostawał z królem stosunkach. Działo się to wszystko w tym samym czasie, kiedy król Zygmunt przybył do Wilna, a uprzedzony, że niektórzy z panów ciągle ze zdrajcą Hlińskim utrzymują stosunki, kazał uwięzić, w Styczniu 1509 roku, Olbrachta Gąsztolda, Fedka Chrebtowicza podskarbiego ziemskiego, Marcina Chrebtowicza koniuszego litewskiego i innych¹⁾. W braku więc podskarbiego król opuszczając Wilno, porучzył Abrahamowi Ezofowiczowi poczynić rozmaite wypłaty, z których ten ostatni zjechawszy w Czerwcu 1509 roku do Krakowa, przedstawił królowi rachunek, jako za listami i rozkazami królew-

¹⁾ Acta Tomiciana. I. 31 i 135 i Strykowski II, 357.

skiem i wypłacił 5000 złotych i 809 kop groszy. Sumy powyższe król pozwolił wybrać Abrahamowi Ezołowiczowi z rozmaitych dochodów: od horodniczego Wileńskiego, z komory Wileńskiej, z pieniędzy woskowych, z komor Brzeskiej, Łuckiej i Włodzimierskiej. Abraham nadto otrzymał prawo sprowadzania wosku z zagranicy bez uiszczania cła i t. p.¹⁾. Ze swej strony „Abraham starosta miasta Smoleńskiego, wójt Miński, wywdzięczając się królowi za doznane łaski i dobrodziejstwa, robi królowi darowiznę tysiąca grzywien swego własnego srebra na mennicy litewskiej, z których obowiązuje się wybić monetę, dopóki mennicę będzie trzymał“²⁾. Około tego czasu Abraham Ezołowicz otrzymuje przywilej królewski na dwór Hrynkow-

¹⁾ 29 Czerwca 1509 r. w Krakowie. Dwa dokumenty (M. Lit. Ks. Zap. 8, f. 110 i 110 odw.).

²⁾ W Krakowie pod tą samą datą (tamże, f. 110).

ski i dwie ziemie puste w Trockim powiecie¹⁾.

¹⁾ 25 Lipca 1509 roku w Krakowie (M. Lit. Ks. Zap. 8, f. 303 odw.).

V.

Niewątpliwie król już od dawna nosił się z zamiarem powierzenia Abrahamowi Ezołowiczowi kluczków od skarbu wielkiego księstwa; nikt na Litwie nie był zdolniejszym do administrowania dochodów, kontroli wydatków i wyprowadzania króla z bezustannych kłopotów pieniężnych. Ale niełatwem to było zadaniem oddanie świeżemu przechrzcie urzędu, który dawał prawo zasiadania i głosu w radzie wielkksiążęcej obok takich panów, jak książę Konstanty Ostrogski kasztelan Wileński i hetman, Mikołaj Radziwiłł wojewoda Wileński i kanclerz, Ostyk wojewoda Tro-

cki i marszałek dworu, Kieżgajło starosta Żmudzki i kasztelan Trocki, Jurij Hlebowicz wojewoda Smoleński i Stanisław Hlebowicz wojewoda Połocki, Jan Zabrzeziński wojewoda Nowogrodzki, Iwan Sapięha wojewoda Witebski i sekretarz najwyższy królewski i t. d. i t. d.¹⁾ Uciekł się więc król do innego środka. W jesieni 1509 r. podskarbin ziemskim litewskim mianowany został pan Bohusz Bohowitynowicz²⁾ pisarz; krótki jednak czas sprawował ten urząd i sam rezygnował, czy też usunięty został dla braku odpowiednich zdolności. Wówczas to król zdecydował się na krok stanowczy i Abrahama Ezofowicza, starostę miasta Smoleńskiego, wójta Mińskiego, mianował (na początku 1510 roku) pod-

¹⁾ Wymienieni zajmowali te urzędy w r. 1511.

²⁾ Bohusz Bohowitynowicz jako podskarbi ziemski występuje przez Październik i Listopad 1509 r. (Met. Lit. Ks. Zap. 8, f. 111, 307, 312 odw., 316, 317 odw.

skarbib ziemskim (wielkim) litewskim. Metryka litewska nie dochowała nam nominacyi Abrahama¹⁾, a źródła współczesne uporczywie milczą nietylko o szczegółach wypadków, które naznaczeniu temu musiały towarzyszyć, ale nawet, jakby z umysłu, i o samym Abrahamie Ezofowiczu żadnej nie czynią wzmianki. W każdym razie nominacyja ta nie mogła być dobrze przyjętą i niewątpliwie towarzyszyły jej energiczne ze strony panów protesty. Król ze wszystkiego starał się ciągnąć korzyści, a rozdawnictwo urzędów było dlań źródłem znacznych dochodów. Nie darmo więc musiała się dostać Abrahamowi tak wysoka godność. Prawdopodobnie musiał on zwolnić króla z długów,

¹⁾ Nominacyja ta musiała być wydaną w Krakowie, bo król wyjechawszy z Wilna 12 Lutego 1509 roku, dopiero w Maju 1511 roku na sejm Brzeski przyjechał na Litwę (Acta Tomiciana I, 31 i 135).

a może jeszcze pewne wydatki z własnej szkatuły obiecał zaspokoić. Pewnem jest to tylko, że Abraham Ezofowicz utrzymał się na urzędzie podskarbiego i odtąd, jako członek rady przybocznej króla, poświadczwał i kontrasygnował razem z innymi panami przywileje i dyplomata wychodzące z kancelaryi królewskiej¹⁾. Podówczas, wcześniej nieco, był wydanym statut króla Aleksandra, według którego podskarbi powinien skarbcza pilnować, dochody publiczne pobierać, koszta wyklądać, zarówno pierwsze jak drugie w rachunki wciągać i czuwać nad biciem monety. Zupełny brak źródeł nie pozwala określić finansowej działalności Abrahama Ezofowicza, jego wpływu na stan ekonomiczny Litwy i korzyść lub szkodę, jakie mógł

¹⁾ Abraham Ezofowicz podskarbi ziemski występuje w dokumentach w Lipcu 1510 r. (Metr. Lit. Ks. Zap. 8, f. 112 odw.), w Listopadzie t. r. (tamże, f. 113 odw.) i t. d.

na swoim wysokim stanowisku przynieść krajowi. Wobec panów litewskich stale dążących do separatyzmu z Polską, Abraham stał po stronie króla. Zaraz na początku jego urzędowania na sejmie w Piotrkowie uchwalono, aby wielkie księstwo Litewskie i Prusy wspólnie z Polską uczestniczyły w ciężarach ustanowionych ku dobru ogólnemu, czyli t. zw. Rzeczypospolitej¹⁾.

¹⁾ Volumina legum I, f. 366.

VI.

Mimo wysokiego swego stanowiska Abraham Ezofowicz nie zerwał stosunków z braćmi, Michelelem i Ajzakiem, którzy pozostali żydami; kupował od nich adamaszki, aksamit, sukno ¹⁾ i rozdzielał między nich korzyści wspólnie osiągnięte ²⁾. Nowemi nabytkami ciągle powiększał i tak już bardzo znaczny swój majątek. W końcu 1510 roku król udziela mu pozwolenie na nabycie od Jana Sa-

¹⁾ Met. Lit. Ks. Zap. 17, f. 454.

²⁾ Tamże Ks. 12, f. 365.



piehy majątku Nowy Dwór¹⁾, a w następnym roku nadaje mu dom w Wilnie²⁾. W tymże samym roku, podczas sejmu Brzeskiego, król potwierdził Abrahamowi Ezofowiczowi kupno majątku Żerosławki w powiecie Grodzieńskim³⁾. Nowy nabywca powiększył ten majątek przez kupno służb i ziemi pustych⁴⁾. W kilka lat później król znów potwierdza mu kupno folwarku pod

¹⁾ 3 Grudnia 1510 roku (Met. Lit. Ks. Zap. 1 i 2, f. 96).

²⁾ 18 Marca 1511 r. w Krakowie (Met. Lit. Ks. Zap. 9, dok. 30).

³⁾ 9 Czerwca 1511 r. w Brześciu. Konsens Iwanowi Iwanowiczowi Kobiałkowi na sprzedaż majątku Żerosławki za 100 kop groszy Abrahamowi Józefowiczowi, podskarbiemu lit. (Met. Lit. Ks. Zap. 1 i 2, f. 80). 18 Lipca 1511 r. Potwierdzenie królewskie Abrahamowi Ezofowiczowi na kupno Żerosławki (Tamże, f. 81).

⁴⁾ 20 Października 1513 r. w Krakowie. Przywilej królewski (Met. Lit. Ks. Zap. 9, dok. 400 i Ks. Zap. 1 i 2, f. 80—81).

Mińskiem¹⁾. Rósł Abraham w skarby i znaczenie, a majątek jego wielkim być musiał, skoro w 1514 roku pożycza królowi ogromną na owe czasy sumę 10.000 czerwonych złotych węgierskich, które król ubezpiecza na zamku i mieście Kownie i dworze Rumszyski²⁾.

Na początku następnego roku Abraham nabył od Iwana Sapiehy, wojewody Podlaskiego, wójtowstwo Mińskie i otrzymał na posiadanie tego wójtowstwa wiecznemi czasy potwierdzenie królewskie³⁾.

Król pod zastaw Kowna, jak nadmieniliśmy wyżej, otrzymał bardzo znaczną sumę. Po fakcie spełnionym nie pozostawało mu nic innego, jak puścić to miasto

¹⁾ 26 Października 1514 r. (M. Lit. Ks. Zap. 9, dok. 435).

²⁾ 1514 r. w Wilnie w dzień Ś. Inocentego (Met. Lit. Ks. Zap. 1 i 2, f. 92).

³⁾ 5 Stycznia 1515 r. w Krakowie (M. Lit. Ks. Zap. 9, dok. 469).

Abrahamowi Ezołowiczowi, który w ten sposób do zajmowanych już urzędów dołączył jeszcze tytuł starosty Kowieńskiego¹⁾.

Abraham protegował byłych swych współwyznawców. Jego to staraniem i wstawiennictwu niewątpliwie przypisać należy, że król w r. 1514 uwolnił żydów litewskich od obowiązku dostarczania 1000 koni na wojnę i dał im prawo wolnego handlu i rzemiosł²⁾, a w osobie Michela Ezołowicza, brata Abrahama, ustanowił „starszego“ z władzą sądowniczą nad wszystkimi żydami litewskimi³⁾.

Król bezustannie zapożyczał się u Abrahama Ezołowicza i to do tego stopnia, że niepodobna było przewidzieć końca tej za-

¹⁾ Abraham Ezołowicz, podskarbi ziemski, starosta Kowieński, podpisany na dokumencie z dnia 12 Lipca 1515 r. (M. Lit. Ks. Zap. 25, f. 194, dok. 160).

²⁾ 21 Marca 1514 r. (M. Lit. Ks. Zap. 9, dok. 500 i Ks. Spr. Sąd. 4, f. 142).

³⁾ 27 Lutego 1514 r. (M. Lit. Ks. Zap. 7, f. 585).

leżności pieniężnej. W 1517 roku na wyjeździe z Litwy do Polski król pożycza od Abrahama Ezołowicza, podskarbiego, 2.000 kop. lit., które na Wielkanoc słowem swym królewskim oddać się obowiązują¹⁾. W końcu następnego roku król prolonguje Abrahamowi Ezołowiczowi za opłatą 1000 kop rocznie arendę komory mytnej Brzeskiej²⁾. Jeszcze na początku 1519 roku król wzięwszy od Abrahama Ezołowicza soboli, kun, bobrów i kozuchów kunich na summe 3217 kop — część summy spłaca a resztę wkrótce oddać się obowiązują³⁾.

Oprócz znacznych majątków na Litwie posiadał Abraham także i w Koronie dobra i starostwo Soleckie. Dowiadujemy się

1) 1517 r. w Wilnie w dzień S. Jędrzeja (M. Lit. Ks. Zap. 1 i 2, f. 224).

2) 15 Grudnia 1518 r. w Brześciu (Tamże, f. 177).

3) 1519 r. w poniedziałek po nowem lecie w Brześciu (Tamże, f. 225).

o tem z pierwszego testamentu, który spisywał w Brześciu w grudniu 1518 roku. Testamentem tym „Abraham Józefowicz, podskarbi W. Ks. Lit., starosta Kowieński i Solecki, wyznacza na przypadek swej śmierci dwóch opiekunów: Krzysztofa Szydłowieckiego wojewodę i starostę Krakowskiego, ze strony dóbr swych w Koronie, a dla dóbr na Litwie Olbrachta Marcynowicza Gasztolda wojewodę Połockiego, dzierżawcę Mozyrskiego¹⁾).

¹⁾ 8 Grudnia 1518 r. w Brześciu (M. Lit. Ks. Zap. 1 i 2, f. 229).

VII.

Czując się bliskim śmierci Abraham Ezołowicz przystąpił, w Brześciu we Wrześniu 1519 r., do spisania ostatniej swej woli. Synowi Wasilowi (Janowi), zaręczonemu z córką Jurja Iwanowicza Ilicza — Jadwigą, marszałkówną dworną, starościanką Brzeską i Lidzką, zapisuje wójtowstwo Brzeskie, dwory Żerosławkę i Gładkowiec, dom w Wilnie i 10.000 czerwonych złotych, ubezpieczonych na Kownie i Rumyszczkach. W testamencie tym Abraham prosi pana Jurja Ilicza, aby się opiekował synem jego i majątkami, dopóki ten do lat nie dojdzie i córkę Ilicza za żonę

pojmie. — Drugiemu synowi Konstantemu Abraham zapisuje Nowy Dwór, dwór Hrynkowski, folwark pod Wilnem, dom w Wilnie i 7000 kop groszy litewskich. Małżonce swej Hannie Wasilewnie Abraham zapisał 1000 kop groszy, wszystkie srebra i dochody z dworów syna Konstantego. Narzeczce córce Marynie, oprócz gotowej już wyprawy, dochody z dworów syna Wasila; nadto bracia przy zamążpójściu mają jej wypłacić po 200 kop groszy. Egzekutorami tego testamentu Abraham wyznacza panów Olbrachta Gasztolda wojewodę Trockiego i Jurja Ilinicza marszałka dwornego. Testament ten, między innymi podpisali jako świadkowie: żona Hanna, dwaj księża Brzescy, przeor od świętej Trójcy i proboszcz od św. Ducha, bracia Michel i Ajzak ¹⁾).

¹⁾ 28 Września 1519 roku w Brześciu (Met. Lit. Ks. Zap. 15, f. 109).

Abraham Ezofowicz musiał umrzeć w końcu 1519 roku, prawdopodobnie zaraz po sporządzeniu powyższego testamentu. Następcą jego na urzędzie podskarbiego był Bohusz Bohowitynowicz, powtórnie mianowany w Maju 1520 roku¹⁾.

¹⁾ Bohusz Bohowitynowicz jeszcze 10 Maja 1520 r. jest tylko marszałkiem i pisarzem (Met. Lit. Ks. Zap. 10, f. 42), a już 24 Maja 1520 r. podskarbin ziemskim (Tamże, Ks. 25, f. 228).



VIII.

Wdowa po Abrahamie Hanna wyszła powtórnie za Jana Swetyckiego¹⁾.

Z dzieci Abrahama Ezofowicza córka Maryna wydaną została za mąż do Korony za pana Sobka, brata Marcina Zborowskiego podczaszego koronnego, któremu wniosła dobra Soleckie²⁾; Konstanty Abrahamowicz niczem się nie odznaczył. Odziedziczywszy po ojcu majątek Nowy Dwór takowy odprzedał w 1555 roku królowej Bonie³⁾. Najstarszy syn podskar-

1) M. Lit. Ks. Zap. 10, f. 188 d 180.

2) Dokument 1529 r. (Met. Lit. Ks. Spr. Sąd. 4, f. 281).

3) Met. Lit. Ks. Zap. 1 i 2, f. 90 i 191.

biego Jan Abramowicz dostał się pod opiekę pana Jurja Ilinicza i następnie zaślubił córkę jego Jadwigę¹⁾, która zmarła bezpotomnie w 1536 roku²⁾. Jan Abramowicz ponowił związki małżeńskie z Hanną Lwowną Kotowicz i umarł przed 1563 r., pozostawiając syna, także Jana i wdowę, która wyszła powtórnie za Jurja Wasilewicza Tyszkiewicza, dzierzawcę Wołkowyskiego³⁾, następnie (1566—1576) wojewodę Brzeskiego. Jan II (Janowicz) Abramowicz pisał się na Wornianach. Już w 1580 r. był starostą Lidzkim, wojskim i namiestnikiem Wileńskim⁴⁾; 22 Czerwca 1593 roku otrzymał nominację na województwo Mińskie, a w roku 1596 na województwo Smoleńskie. Umarł 19 Kwietnia

1) Met. Lit. Ks. Zap. 17, f. 125 i Ks. Spr. Sąd. 4, f. 326 i dalsze.

2) Met. Lit. Ks. Zap. 20, f. 59 i 145.

3) Dokument 1563 r. (Met. Lit. Ks. Zap. 44, f. 75).

4) Met. Lit. Ks. Spr. Sąd. 60, f. 56.

1602 roku¹⁾. Z żony Doroty Wołłowiczówny²⁾, która zmarła w wieku lat ośmdziesiąt w r. 1636³⁾, pozostawił syna Mikołaja Abramowicza, wojewodzica Smoleńskiego⁴⁾, starostę Starodubowskiego i Miazdiolskiego, który kolejno zajmował urzędy: cześnika litewskiego (1638), kasztelana Mścisławskiego (1639), wojewody Mścisławskiego (1643) i wojewody Trockiego (1647); jednocześnie był generałem artylerji litewskiej i zmarł w lutym 1651 r.⁵⁾. Rodzina Abramowiczów używa herbu Jastrzębiec⁶⁾ i po dziś dzień istnieje.

¹⁾ Malinowski i Przeździecki: Źródła do dziejów polskich II, 340.

²⁾ Dokument 1592 r. (Arch. Sborn. dokum. Wilno, VI, 125).

³⁾ Radziwiłł, Pamiętnik, I, 301.

⁴⁾ 1631. (Arch. Sborn. dokum. VIII, 14 i 15.

⁵⁾ Radziwiłł, II, 435.

⁶⁾ Herbarz rękopis. Kojałowicza.

W XVIII wieku dała ona jeszcze jednego senatora: był nim Andrzej Abramowicz kasztelan Brzeski (1757—1763). Należąc do znakomitszych rodzin na Litwie, Abramowiczowie pilnie ukrywali żydowskie swoje pochodzenie, to też o pochodzeniu tem w żadnym z herbarzy nie znajdujemy wzmianki.



IX

Bracia podskarbiego (Michel i Ajzak Ezofowicze) pozostali żydami i szli tą samą co i on drogą. Już w r. 1513 obaj wspólnie dzierżawili komory: Brzeską, Łucką i Włodzimierską¹⁾. W r. 1514, jak wzmiankowaliśmy wyżej, Michel Ezofowicz mianowanym został „starszym“ nad wszystkimi żydami na Litwie. Okólnik królewski wydany z tego powodu do żydów brzmi, jak następuje:

„Aby sprawy wasze sprawiedliwie były rozstrzygane, postanowiliśmy żyda Brze-

¹⁾ Met. Lit. Ks. Zap. 7, f. 586.

skiego Michela Ezofowicza starszym nad wami wszystkimi; do niego macie się uciekać w potrzebach waszych i na jego ręce składać czynsz i serebrszczyznę, którąśmy na was nałożyli“ i t. d. ¹⁾). Na mocy tego przywileju Michel i Ajzak Ezofowicze w r. 1518 zaskarżyli przed królem starostę, namiestnika i burmistrzów brzeskich, o to, że ośmielili się osądzić żyda w swoim sądzie ²⁾). Michel Ezofowicz arendował kolejno: komory Łucką i Włodzimierską, woskową i solną ³⁾, karczmy, myto i pobory kleckie ⁴⁾, szynki w Mohylewie ⁵⁾ i Witebsku ⁶⁾. W r. 1523 za sumę 3000 kop rocznie Michel Ezofowicz wziął komory: Drohicką, Grodzieńską, Kamienie-

1) 2 Lutego 1514 r. (Met. Lit. Ks. Zap. 7, f. 585).

2) Met. Lit. Ks. Spr. Sąd. 3, f. 35.

3) 1520 r. (Met. Lit. Ks. Zap. 10, f. 66).

4) Met. Lit. Ks. Spr. Sąd. 4, f. 11.

5) Tamże, f. 14 ódw.

6) Tamże f. 25.

cką, Łosicką, Mielnicką, Bielską, Łucką i Włodzimierską¹⁾. Prawie wszyscy panowie litewscy pozaciągali długi u Michela, który za pośrednictwem króla naglił ich do zapłaty²⁾. Z okoliczności hołdu złożonego przez księcia Alberta Pruskiego i przez „pamięć na zasługi nieboszczyka Abrahama Ezofowicza, podskarbiego litewskiego, starosty Kowieńskiego i Soleckiego“, król w Kwietniu 1525 roku obdarzył dziedzicznym szlachectwem żyda (sic) Michela Ezofowicza, mytnika Brzeskiego, brata Abrahama, a jako symbol godności szlacheckiej nadał mu Leliwę³⁾. Nobilitowanie żyda w XVI wieku, jest to jedyny przykład w historii. Michel jednak nie skorzystał z praw, które tym sposobem otrzymał; pozostał wiernym swej

1) Met. Lit. Ks. Spr. Sąd. 4, f. 48.

2) Tamże Ks. Zap. 14, f. 86.

3) 20 Kwietnia 1525 r. (Met. Lit. Ks. Zap. 12, f. 487).

religii i zajęciu. W 1525 r. Michel ponawia arendę karczem Mohylewskich¹⁾ i poborów komory Mińskiej²⁾. W roku 1527 obaj bracia Michel i Ajzak czynili podział wspólnie nabytych majątków³⁾. Michel zmarł około 1530 roku⁴⁾. Synowie Michela i Ajzaka nosili imiona czysto żydowskie: Awraszko, Chemio, Ducko, Pejsach i już do historyi nie należą⁵⁾.

1) Met. Lit. Ks. Spr. Sąd. 4, f. 125.

2) Tamże, f. 126.

3) Tamże, Ks. Zap. 12, f. 365.

4) Żył jeszcze w r. 1529 (Met. Lit. Ks. Spr. Sąd. 4, f. 253), już nie żył w r. 1533 (Ks. Spr. Sąd. 6, f. 113).

5) Berszański, Dokumenty i Regesty.



INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA

00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 77
Tel. 26-68-63

<http://rcin.org.pl>

Tego samego autora:

O książkach Kobryńskich. Osobne odbicie z XVII tomu Rozpraw Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności. Kraków 1883. Cena 50 k.

Senatorowie i Dygnitarze wielkiego księstwa litewskiego 1386—1795. Kraków 1885. Cena 3 r.

Senatorowie i Książkiowie litewscy. Pacowie. Materiały historyczno-genealogiczne. Petersburg 1885, in 8^o maj. z 4 portretami. Cena 3 r. 50 k.

Cena 30 kop.

F

22548